

A. B.

Zagadnienie wielokrotnego
zaskarżenia rewizją nadzwyczajną
wyroków sądowych [przegląd
artykułu Alfreda Kaftala pod tym
samym tytułem, opublikowanego w
nr 4

Palestra 8/6(78), 64-65

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Autor odróżnia funkcje zarządu jako organu spółdzielni od funkcji kierownictwa przedsiębiorstwem spółdzielni. Te funkcje mogą być spełniane przez członków zarządu lub osoby trzecie na podstawie stosunku pracy. Odróżnienie to znajduje swoje uzasadnienie w art. 45—46 ustawy o spółdzielniach. W tych warunkach możliwe się staje jednoosobowe kierownictwo przedsiębiorstwem spółdzielni. Kierownik bez względu na to, czy jest on członkiem zarządu, czy osobą trzecią, działa w zakresie bieżącej pracy przedsiębiorstwa spółdzielni na zasadzie jednoosobowego kierownictwa i jest przełożonym pracowników przedsiębiorstwa, nie wyłączając członków zarządu zatrudnionych na podstawie stosunku pracy na niższych stanowiskach. Podlega on jednak zarządowi i związany jest decyzjami zarządu.

Na tej zasadzie, konkluduje autor, „może być powiązana z punktem widzenia prawnego zasada kolegialności zarządzania z zasadą jednoosobowego kierownictwa”.

W tymże numerze „Państwa i Prawa” znajdujemy artykuł Alfreda K a f t a l a pt.:

Zagadnienie wielokrotnego zaskarżenia rewizją nadzwyczajną wyroków sądowych

Skoro, zgodnie z art. 396 § 2, nie można wnieść po raz drugi rewizji nadzwyczajnej na podstawie tych samych zarzutów, to *a contrario* dopuszczalne jest wniesienie ponowne takiej rewizji na podstawie innych zarzutów. Z zasady tej autor wyprowadza następujące wnioski:

Przed wszystkim dopuszczalna jest rewizja nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia zapadłego na skutek uchylecia poprzedniego wyroku w wyniku rewizji nadzwyczajnej. Dopuszczalne jest również wniesienie rewizji nadzwyczajnej od orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego na skutek rewizji nadzwyczajnej i kończącej sprawę.

Autor przyznaje, że trudności mogą wyniknąć, gdy przedmiotem zaskarżenia jest orzeczenie wydane w składzie 7 sędziów. Tutaj powstaje pytanie co do forum, które ma rozpoznać rewizję nadzwyczajną. Autor uważa, że rewizję taką powinien rozpoznawać Sąd Najwyższy również w składzie 7 sędziów, stosując przez analogię przepisy, które pozwalają Zgromadzeniu Ogólnemu S.N. uchylać własne orzeczenie.

Natomiast autor uważa, że nie jest dopuszczalne zaskarżenie orzeczenia, które w trybie rewizji nadzwyczajnej uchyliło zaskarżony wyrok lub postanowienie. Aczkolwiek orzeczenie takie jest prawomocne, to jednak jest to prawomocność tylko formalna, a nie materialna, gdyż nie kończy procesu.

Następnie autor stawia pytanie, czy ponowną rewizję nadzwyczajną może wnieść ten sam podmiot uprawniony do wnoszenia rewizji nadzwyczajnej (jeśli tylko ta ponowna rewizja oparta jest na innych zarzutach), i na pytanie to odpowiada twierdząco. Natomiast wniesienie ponownej rewizji nadzwyczajnej opartej na tych samych zarzutach co poprzednia rewizja nadzwyczajna jest niedopuszczalne również wtedy, gdy ponowna rewizja została wniesiona przez inny podmiot, o niedopuszczalności bowiem ponownej rewizji rozstrzyga jej treść.

Autor kończy swoje wywody uwagą, że chociaż przepisy k.p.k. w tym zakresie były kilkakrotnie nowelizowane, to jednak zawierają one wciąż niejasności i nie-
domówienia, które powinny być usunięte w przyszłym k.p.c. przez bardziej precyzyjne sformułowanie.

W nrze 3 (marzec 1964) „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego” znajdujemy dwugłos w sprawie odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne.

W artykule pt.:

Odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady fizyczne a odpowiedzialność z ogólnych przepisów na gruncie ogólnych warunków dostaw

Bronisław Walaszek przeprowadza analizę stosunku art. 331 § 1 k.z. do przepisów § 2 tegoż artykułu. Autor uważa, że krótkie terminy przewidziane przez kodeks zobowiązań do dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi dotyczą tylko roszczeń wymienionych w art. 331 § 1, a więc roszczeń o obniżenie ceny, o dostarczenie przedmiotów niewadliwych, odstąpienie od umowy oraz o odszkodowanie za szkody spowodowane zawarciem umowy lub przyjęciem rzeczy wadliwych.

Natomiast jeśli chodzi o wszelkie inne szkody przewidziane w art. 331 § 2, to ze względu na to, że przyznanie odszkodowania zależne tu jest od winy sprzedawcy, należy je traktować według zasad ogólnych przewidzianych w art. 239 k.z. i stosować ogółem 10-letni termin przedawnienia. Ten sam wniosek należy wysnuć z ogólnych warunków dostaw, gdyż postanowienia w nich zawarte są analogiczne do przepisów k.z.

Poza argumentami teoretycznymi autor na poparcie swego stanowiska powołuje względy praktyczne, mianowicie to, że w obrocie uspołecznionym należyte wykonanie umów wykracza poza interesy stron, leży bowiem w ogólnym interesie narodowym, dotyczącym całej gospodarki narodowej.

W związku z tym autor cytuje wytyczne nr 2/58 Kolegium GKA z 17.IV.1958 r. w sprawie odpowiedzialności dłużnika obrotu uspołecznionego za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań, które przy omawianiu okoliczności ekskulpacyjnych powołuje się właśnie na art. 239 k.z.

Przeciwny pogląd wypowiada J. Mayzel w ogłoszonym w tymże nrze PGU artykule pt.:

Terminy prekluzji z art. 331 § 2 K. Z.

J. Mayzel jest zdania, że przepis art. 331 jest w stosunku do art. 239 k.k. przepisem szczególnym, gdyż art. 239 k.k. określa odpowiedzialność dłużnika za wszelką szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Dlatego też wszędzie tam, gdzie chodzi o odpowiedzialność z tytułu rękojmi, zastosowanie musi mieć art. 331, i to zarówno § 1, jak i § 2, wobec czego do wszystkich roszczeń z tytułu rękojmi mają zastosowanie krótkie terminy prekluzji przewidziane dla tych roszczeń.

Autor dokonuje analizy porównawczej przepisów prawa ZSRR, NRD, Czechosłowacji i Węgier, a także NRF i Szwajcarii. Z analizy tej wynika, że w wymienionych krajach żadne odszkodowanie z tytułu rękojmi po upływie terminów prekluzyjnych nie może być dochodzone. Autor nie widzi powodów, dla czego u nas należałoby przyjąć inne zasady, tym bardziej że nie wynikają one z tekstu obowiązujących w Polsce przepisów.